

Małgorzata Świder

(Uniwersytet Opolski)

SĄSIEDZTWO ZOBOWIĄZUJE. POMOC HUMANITARNA SPOŁECZEŃSTWA ZACHODNIONIEMIECKIEGO DLA SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO NA POCZĄTKU LAT OSIEMDZIESIĄTYCH

Często w wypowiedziach polityków niemieckich na forum parlamentu w okresie stanu wojennego pojawiał się w kontekście pomocy dla Polski termin „pomoc sąsiedzka” (*Nachbarschaftshilfe*). Poseł Horst Ehmke, wiceprzewodniczący Frakcji SPD w Bundestagu, uznał ten termin za uzasadniony, mimo iż terytorialnie RFN nie graniczyła wówczas z Polską. Mówiąc o słuszności tego określenia podkreślił, iż w związku z tragedią Polski, bardziej niż kiedykolwiek przedtem w historii wzajemnych stosunków ujawniło się duchowe sąsiedztwo Polaków i Niemców¹. Natomiast Karsten D. Voigt, przewodniczący grupy roboczej I (Polityka zagraniczna) SPD w Bundestagu, w dyskusji na forum Bundestagu latem 1982 r. w związku ze zwolnieniem Lecha Wałęsy z internowania, mówił między innymi o pomocy społeczeństwa zachodnioniemieckiego dla obywateli polskich, podkreślając, że był to wymierny wkład w politykę pojednania i dobrego sąsiedztwa². „Kto chce się pojednać, ten musi chcieć pomóc.” / „Wer sich versöhnen will, muss helfen wollen” Były to tylko dwa przykłady oficjalnych wystąpień, które służyły mobilizacji społeczeństwa zachodnioniemieckiego na rzecz pomocy dla potrzebującego społeczeństwa polskiego, wskazujące na polsko-niemieckie relacje sąsiedzkie.

Niniejszy tekst omawia akcje pomocy dla Polski w latach 1980–1983. Główny nacisk położony jest jednak na okres związany ze stanem wojennym. Pomoc humanitarna dla Polski była organizowana zarówno przez partie polityczne, związki zawodowe, organizacje humanitarne, jak również miały miejsce akcje spontanicznie, organizowane przez środowiska i organizacje społeczne, a także

¹ DB PIPr, 14 I 1982, nr 9 (76), s. 4422.

² Informationen der Sozialdemokratischen Bundestagsfraktion, 16 VI 1982, Betr.: Freilassung des Gewerkschaftsführers Lech Walesa und anderer politischer Häftlinge.

osoby indywidualne. Podstawą dopracowania są materiały archiwalne niemieckich związków zawodowych, partii politycznej (SPD) i doniesienia prasowe najważniejszych tytułów RFN.

Historia polsko-niemiecka jest trudną historią, pełną konfliktów i zadrażeń, szczególnie w XIX i XX w.. Niemniej jednak jest kilka elementów, kilka wydarzeń, które wpisują się bardzo pozytywnie w nasze relacje dwustronne. W wieku XIX była to na pewno sympatia dla uchodźców, żołnierzy, uczestników powstania listopadowego 1830/31 r. Sympatia z którą spotkali się na swojej drodze na zachód była olbrzymia. Ten okres nazywany *Polenbegeisterung* był przykładem wyjątkowej pomocy ze strony społeczeństwa niemieckiego. Równie spontaniczna i pozytywnie interpretowana była akcja na rzecz obywateli PRL z lat osiemdziesiątych, szczególnie z początku tej dekady. Wydarzenia z lata 1980 r. wzbudziły zainteresowanie i uwagę opinii publicznej na całym świecie. Zainteresowanie spowodowane było nie tylko wydarzeniami społecznymi, tzn. protestem, przemianami i dyskusją z organami władzy, ale także informacjami dotyczącymi stanu gospodarki Polski. Od początku wydarzeń donoszono o kryzysie z jakim borykało się społeczeństwo i państwo polskie. Mając na uwadze te wszystkie trudności, chciano pomóc strajkującym i walczącym o reformy robotnikom. Rozpoczęto akcję wsparcia dla nowo powstałego związku zawodowego. Naturalnym partnerem dla NSZZ „Solidarność” były związki zawodowe.

DGB – Deutsche Gewerkschaftsbund (Niemiecka Federacja Związków Zawodowych)

Na początku września 1980 r. DGB wypowiedziało się za poparciem dla „Solidarności”, jednakże w sposób niedający argumentów dla krytyków takiego zaangażowania – czyli tzw. „cicha pomoc” (*Stille Hilfe*)³. Powściągliwe wypowiedzi i późne deklaracje stały się przedmiotem krytyki ze strony CDU/CSU. Lato 1980 r. w RFN to gorący okres walki przedwyborczej. Opozycja parlamentarna CDU/CSU zarzucała rządowi SPD–FDP i związkom zawodowym bierność i sprzyjanie reżimowi w Warszawie⁴.

³ „Das ist eine logische Konsequenz der gesellschaftspolitischen Prinzipien des DGB. – Wenn es tatsächlich zur Einführung unabhängiger Gewerkschaften kommt, muss ihre tatkräftige Unterstützung für den DGB selbstverständlich sein“ i dalej: „[...] (zunächst stille) Kontakte zu den prospektiven Führer der unabhängigen Gewerkschaften aufgenommen werden sollte“. Archiv der sozialen Demokratie Bonn (AdsD), DGB-Archiv, 5/DGAJ 000288, s. 5, Stichworte zu den Ereignissen in Polen, E. Kristoffersen, Düsseldorf, 2 IX 1980.

⁴ Na temat wpływu polskiego sierpnia na niemiecką kampanię wyborczą z października 1980 r. mówiła M. Świder na I Zjeździe Niemcoznawców we Wrocławiu, w czerwcu 2010 r. Materiały pokonferencyjne zostały wydane w 2011 r.

W połowie września 1980 r. przedstawiciel zachodnich związków zawodowych spotkał się w Gdańsku z Wałęsą⁵. W czasie tego spotkania ustalono, że „Solidarność” wykazywała zainteresowanie w pierwszym rzędzie nawiązaniem kontaktów z zagranicznymi związkami zawodowymi. Dla „Solidarność” ważne było, aby międzynarodowe związki zawodowe i inne organizacje skupiające robotników wydały oświadczenia o solidarności z walczącymi robotnikami i informowały o wydarzeniach w Polsce. Nawiązanie i utrzymanie kontaktów z zagranicą miało duże znaczenie. Chodziło jednakże bardziej o dyskretne niż oficjalne kontakty⁶. Na zaoferowaną przez zachodnioeuropejskie związki zawodowe pomoc Wałęsa zareagował na początku w sposób bardzo powściągliwy i sceptyczny, szczególnie na propozycję pomocy finansowej. Było to spowodowane tym, że „Solidarność” obawiała się oskarżeń o współdziałanie z ośrodkami zagranicznymi, poza tym Międzyzakładowy Komitet Strajkowy nie był praktycznie w stanie zarządzać większymi sumami pieniędzy, bowiem Komitet nie posiadał konta bankowego⁷. W ramach zaoferowanej praktycznej pomocy „Solidarność” zgłosiła zapotrzebowanie na sprzęt i materiały do powielania: drukarki, kopiarki, papier do pisania i kserowania.

Mając na uwadze stosunki polsko-niemieckie i zapotrzebowanie „Solidarność” na urządzenia techniczne, należy wspomnieć o wizycie Tadeusza Mazowieckiego w RFN w listopadzie 1980 r. Za pośrednictwem „Pax Christi” doszło do spotkania Roberta Steiarta z wydziału zagranicznego IG Metall (Industriegewerkschaft Metall – Przemysłowy Związek Zawodowy Metal) z doradcą Wałęsy. Spotkanie miało miejsce na wyraźne życzenie Mazowieckiego, który chciał nawiązać kontakt ze związkiem zawodowym z branży metalowej. Gość z Polski poprosił o przekazanie przewodniczącemu IG Metall G. Loderer⁷owi prośby o pomoc zachodnich związków zawodowych dla „Solidarność”. Pomoc miała być ograniczona do maszyn i urządzeń poligraficznych⁸.

To, że istotnie w tym okresie do Polski napływała pomoc w postaci maszyn poligraficznych, papieru i urządzeń kopiujących świadczyć mogą dokumenty z NRD. Część pomocy nadchodziła z Europy Zachodniej drogą lądową, tranzytem przez Niemcy Wschodnie. Transporty te były obserwowane i kontrolowane przez wschodnie służby wywiadowcze, co wyraźnie wynika z zachowanej dokumentacji⁹.

⁵ Wspomnianym emisariuszem był Charls Kassmann – skandynawski związkowiec i dziennikarz, który spotkał się 16 września z działaczami gdańskiej „Solidarność”.

⁶ „Begrüßt würde – [...] wenn es zu einem diskreten, jedoch ständigen Kontakt zu westlichen Organisationen käme, [...]”. AdsD, DGB-Archiv, 5/DGAJ000288, s. 5, Stichworte zu den Ereignissen in Polen, E. Kristoffersen, Düsseldorf, 2 IX 1980.

⁷ AdsD, DGB-Archiv, Internationale Abteilung (Int. Abt.) 5/DGAJ000288, Bericht an den IBFG über die Besuche in Warschau und Danzig, s. 2–3.

⁸ AdsD, DGB-Archiv, IG Metall 5/IGMA 071591, Robert Steiert, Frankfurt, 25 XI 1980, Aktennotiz, Kollegen Eugen Loderer, Albert Schunk, Betr.: Polen.

⁹ Ministerium für Staatssicherheit – Hautabteilung (MfS HA) VI, 15331, Vorschlag zur Verarbeitung von Meldungen zu Lebensmitteltransporten u.a. Hilfssendungen in die VR Polen, Berlin, 17 II 1982.

W miarę upływu czasu kontakty DGB – „Solidarność” zacieśniały się¹⁰. „Solidarność” nawiązywała kontakty zagraniczne, a jej działacze odbywali oficjalne podróże. W styczniu 1981 r. H. O. Vätter zaprosił do RFN Lecha Wałęsę, już latem ustalono, że Wałęsa odwiedzi RFN w styczniu 1982 r.¹¹ Przy okazji pobytu przedstawiciele DGB w Polsce, działacze „Solidarność” skierowali do DGB prośbę o wsparcie i pomoc techniczną, szczególnie zaś o wszelkiego rodzaju urządzenia kopiujące i offsetowe maszyny drukarskie¹². DGB, zgodnie z prośbą, wysłało do Polski magnetofony wraz z urządzeniami nagrywającymi i kopiującymi, które miały być przeznaczone do produkcji kaset z audycjami „Solidarność”, zastępującymi braki w dostępie do radia. Dla lepszej organizacji pracy, a także ze względu na potrzeby, poproszono o dostarczenie dwóch tysięcy kaset i specjalnego urządzenia do szybkiego ich kopiowania. Szczególnie potrzebne było studio nagrań, które mogłoby przejąć produkcję audycji solidarnościowych¹³. Zgodnie z ówczesnym porozumieniem z rządem PRL, „Solidarność” otrzymała dostęp do radia i telewizji, jednak pod warunkiem, że swoje audycje będzie produkowała w państwowych studiach¹⁴.

Przedstawiciel Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”, Marek Chlebowicz, przybył w sierpniu 1981 r. do RFN. Przy okazji tej wizyty omówiono efekty dotychczasowej rocznej pomocy dla „Solidarność” i zarysowano formy dalszej współpracy. W pierwszym rzędzie chodziło o program związany z produkcją nagrań audycji na kasyety magnetofonowe. 25 tys. DM, które DGB zgromadziło na ten cel, zostało do sierpnia 1981 r. prawie w całości wydane, a zakupiony sprzęt i kasyety służyły już w Polsce do produkcji audycji. Tygodniowo Solidarność produkowała około 600 kaset z audycjami i informacjami, które docierały za pośrednictwem zakładowych węzłów radiowych do około trzech milionów słuchaczy¹⁵. Związkowcy z Polski zwrócili się również do władz DGB z prośbą o organizację

¹⁰ O niektórych aspektach pomocy dla „Solidarność” pisze M. Ś w i d e r, *Zwischenmenschlichen Brücken. Deutsche „Hilfe für Solidarność” als Beispiel der deutsch-polnischen Beziehungen in den achtziger Jahren*, [w:] *Brücke zwischen den Kulturen. Geistige Grundlage. Historische Beispiele. Zeitfragen*, Frankfurt am Main 2009, s. 231–248.

¹¹ AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000288, E. Kristoffersen an H. O. Vetter, Düsseldorf, 6 VII 1981.

¹² AdsD, DGB-Archiv, 5/DGAJ 000291, Klaus M. Reiff an Kristoffersen, Warschau, 12 I 1981 und Janusz Onyszkiewicz, Rzecznik Prasowy NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze an DGB Internationale Abteilung, Herrn E. Kristoffersen, Warszawa, 12 I 1981.

¹³ AdsD, DGB-Archiv Int. Abt. 5/DGAJ 000291, Klaus M. Reiff an Deutscher Gewerkschaftsbund, Herrn E. Kristoffersen, 7.03.1981, und NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze an Deutscher Gewerkschaftsbund, Herrn E. Kristoffersen, Warszawa, 19.03.1981.

¹⁴ AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000288, s. 3–4, Die Lage in Polen zu Beginn des Jahres 1981.

¹⁵ AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000342, Heinz Oskar Vetter an die Mitglieder der Internationalen Kommission, Betr.: Beziehungen zu den polnischen Gewerkschaften, persönlich-vertraulich, 19 VIII 1981.

w RFN archiwum „Solidarności”. Pierwsze dokumenty, a także oryginały kaset z nagraniami zostały przywiezione przez Chlebowicza i złożone w siedzibie DGB w Düsseldorfie, między innymi 21 oryginalnych kaset programu „Solidarności”, nagranie wydarzeń z Bydgoszczy czy też oryginalny materiał filmowy¹⁶.

Już podczas wcześniejszej wizyty przedstawiciela DGB w Polsce, w lutym 1981 r., atmosfera rozmów z działaczami i ekspertami „Solidarności” była bardzo pozytywna. Prof. W. Geremek, ekspert „Solidarności” ds. kontaktów zagranicznych, ale również T. Mazowiecki, doradca Wałęsy, zainteresowani byli nawiązaniem pozytywnych relacji z DGB. Jedynym z deklarowanych przez „Solidarność” celów nawiązania ścisłych kontaktów z DGB była chęć korzystania z doświadczeń i umiejętności niemieckich związkowców. Chodziło o udostępnienie wiadomości związkowych z Niemiec, materiałów informacyjnych, doksztalcanie na kursach w RFN aktywistów polskich, a nawet edukowanie na kursach dla działaczy DGB członków „Solidarności” odpowiedzialnych za kształcenie związkowe¹⁷. We wrześniu 1981 r. kontakty te jeszcze bardziej zacieśniono. Prof. Geremek jednoznacznie opowiedział się za ich rozwojem, z zastrzeżeniem, że należało robić to bardzo ostrożnie tak, aby nie prowokować zarówno rządu polskiego, jak i strony sowieckiej¹⁸. Przy tej okazji Geremek określił relacje „Solidarności” z DGB jako ważniejsze niż kontakty z innymi związkami zawodowymi, podkreślając możliwość korzystania z doświadczeń niemieckich związków zawodowych¹⁹. Prośba o pomoc w kształceniu w kwestiach związkowych została uwzględniona. Praktyczną pomocą służyła Fundacja Hans-Böckler z Düsseldorfu, związana bezpośrednio z DGB. Na 15–16 grudnia 1981 r. zaplanowano pierwsze z trzech seminariów poświęcone podstawom prawnym reformy gospodarczej. Następnymi zaplanowanymi tematami były: mechanizmy ekonomiczne reformy gospodarczej i organizacja samorządności²⁰.

24 października 1981 r. do Bonn przybył z krótką wizytą roboczą Zbigniew Bujak. Jego przyjazd do RFN miał służyć podkreśleniu woli „Solidarności” do

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000342, Heinz Oskar Vetter an die Mitglieder der Internationalen Kommission, Betr.: Beziehungen zu den polnischen Gewerkschaften, persönlich-vertraulich, 19 VIII 1981.

¹⁸ O polityce „cichej pomocy” informował O. Vetter w sierpniu 1981 r. członków komisji międzynarodowej DGB, jednoznacznie wskazując, że polityka ta odpowiadała sugestiom strony polskiej. AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000342, Heinz Oskar Vetter an die Mitglieder der Internationalen Kommission, Betr.: Beziehungen zu den polnischen Gewerkschaften, persönlich-vertraulich, 19 VIII 1981.

¹⁹ AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000291, E. Kristoffersen, Bericht über meinen Besuch in Polen zur Teilnahme am ersten Nationalkongress der NSZZ „Solidarność”, s. 8.

²⁰ AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000295, Arbeit und Leben an H-Böckler-Stiftung Düsseldorf, Betr.: Informations- und Kontaktreise des Vorstandes von Arbeit und Leben nach Polen (25. Bis 28 XI 1981), hier: Unterstützungswunsch von „Solidarność“ Region Mazowsze bei der Schulung von Mitgliedern der Selbstverwaltung (Arbeiterräte).

rozwinęcia kontaktów z DGB. W prasie polskiej wizyta Bujaka w Niemczech została nadzwyczaj skromnie skomentowana. Ukazało się standardowe doniesienie Polskiej Agencji Prasowej. Inaczej natomiast zareagowała radziecka agencja prasowa „Nowosti”, która mówiła o wsparciu przez zagranicę kontrrewolucyjnych sił w Polsce. Te ostre komentarze sprowokować mogła wypowiedź Bujaka dla wydawnictwa Regionu Mazowsze „Niezależność”, w którym mówił o pomocy DGB dla „Solidarności”, między innymi o studiu nagrań, kasetach, a także materiałach wartości 19 tys. DM mających trafić do Polski²¹. Informacja ta miała skutki polityczne. „Deutsche Presse Agentur” podała oficjalnie wiadomość o podarowaniu studia nagrań, co z kolei spowodowało, że 27 listopada 1981 r. ambasador RFN w Warszawie został wezwany do polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dobrosielski, wiceminister spraw zagranicznych, wyraził niezadowolenie z działań na rzecz „Solidarności”. Również prasa związana z rządem pisała negatywnie o darowiznie²².

Dnia 13 grudnia 1981 r. wraz z ogłoszeniem stanu wojennego, przerwano oficjalne związkowe kontakty niemiecko-polskie. Działania rządu polskiego zostały potępione przez wszystkie związki zawodowe demokratycznego świata. Zaczęto organizować szeroko zakrojone akcje popierające społeczeństwo polskie i akcje humanitarne wspierające potrzebujących. DGB zajęło, podobnie jak związana z nim politycznie SPD, pozycję deklaracji politycznych i dystansu praktycznego. Już 14 grudnia 1981 r. DGB opublikowało oświadczenie wzywające rząd w Polsce do zniesienia stanu wojennego, uwolnienia internowanych i cofnięcia wszystkich działań skierowanych przeciwko „Solidarności”. DGB w swojej praktycznej polityce wobec Polski akceptowało i stosowało zasadę obowiązującą w SPD o cichej pomocy i dyskrecji w relacjach polsko-niemieckich²³. Efektem tego była dużo mniejsza prezencja niemieckich związków zawodowych w spektakularnych akcjach propagandowych na rzecz Polski niż innych europejskich związków za-

²¹ AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000342, Vermerk Betr.: Kostenaufstellung für bisher an „Solidarnosc“ Polen gelieferte technische Ausrüstung, Düsseldorf, 18 IX 1981.

²² AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000291, Klaus M. Reiff an E. Kristoffersen, 8 XI 1981; AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000291, Klaus M. Reiff an E. Kristoffersen, 30 XI 1981.

²³ R. V o s s, *DGB: Hilfe nach Maß. Verbindung zur Gewerkschaft „Solidarität“ abgerissen*, „Frankfurter Rundschau“, 16 XII 1981; „Die Diskretion, die die Deutschen Gewerkschaften mit wenigen Ausnahmen seit August 1980 gezeigt haben, hat auch historische Gründe. Außerdem bemüht sich der DGB seit Jahren, seine einschlägige Auslandsaktivitäten mit Einklang mit der Ost- und Deutschlandpolitik der Bundesregierung zu betreiben. Seine führende Persönlichkeiten beteuern dies immer wieder. Der DGB und seine Einzelgewerkschaften sind deshalb immer wieder einmal mit einschlägigen Anfragen an das Auswärtige Amt herantreteten und haben die gewünschten Ratschläge erhalten. Der DGB will weiter Diskretion üben und glaubt der Polenpolitik der Bundesregierung zu folgen, wenn er auch nach dem 13. Dezember das Gesicht weniger als bisher auf ‚akustisch wirksame Aktion‘ als auf konkrete Hilfsmaßnahmen legt.“ AdsD, IG Metall 5/IGMA 080217, Betr.: Die europäischen Gewerkschaften und Polen, 12 I 1980.

wodowych, np. we Francji czy też we Włoszech²⁴. Oczywiście DGB poparło sześciopunktowy program Europejskiej Federacji Związków Zawodowych (Europäischer Gewerkschaftsbund – EGB)/European Trade Union Confederation (ETUC), który przewidywał: zwolnienie zatrzymanych związkowców, utrzymanie w mocy porozumień gdańskich, katowickich (jastrzębskich) i wszystkich innych podpisanych z „Solidarnością”, uzależnienie pomocy gospodarczej i finansowej Zachodu od spełnienia tych postulatów, kontynuacja pomocy humanitarnej i żywnościowej, utrzymanie w mocy skargi Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych (Internationaler Bund Freier Gewerkschaften (IBFG)/International Confederation of Free Trade Unions (ICFTU)) do Międzynarodowej Organizacji Pracy (International Labour Organization ILO) z 14 grudnia 1981 r. dotyczącej zawieszenia w Polsce praw związków zawodowych, prowadzenia działań na rzecz Polski zgodnych z prawem własnych krajów²⁵. Niemieckie Związki Zawodowe uczestniczyły w międzynarodowej akcji poparcia dla „Solidarność”, europejskiego dnia solidarności z Polską i Polakami z 30 stycznia 1982 r. Do obchodów włączyły się wszystkie ugrupowania polityczne, społeczne i charytatywne. Zorganizowano manifestacje, wiece i wystąpienia w prawie wszystkich większych miastach RFN i w Berlinie Zachodnim. Do największych demonstracji zorganizowanych przez DGB a noszących nazwę „Solidarität mit Solidarność” doszło w Mülheimam Ruhr. Pod tą samą nazwą zarejestrowano w grudniu 1981 r. organizację pożytku publicznego, która niosła pomoc humanitarną dla Polski. Na wielu wiecach, jakie zorganizowano 30 stycznia 1982 r. przemawiali wszyscy czołowi politycy RFN i działacze związkowi. W tym kontekście interesującym jest, że nawet politycy opozycji parlamentarnej CDU/CSU włączyli się w manifestacje organizowane przez DGB. Jednakże oprócz tych szeroko zakrojonych akcji brak było ze strony DGB spektakularnych działań, co spowodowało szereg niekorzystnych komentarzy i interpretacji poza granicami RFN²⁶. Wspomniana już organizacja pożytku publicznego „Solidaritaetfuer Polen, Deutscher Gewerkschaftsbund” wezwała jeszcze w grudniu 1981 r. do zbiórki pieniędzy na pomoc dla potrzebujących w Polsce. Do akcji zbiórki włączyły się również partie polityczne, szczególnie związana z DGB Socjaldemokracja niemiecka²⁷. Związkowa akcja styczniowa nie ograniczała się jedynie do manifestacji politycznych. Arbeiterwohlfahr (Dobroczynność Robotnicza) związana z SPD i DGB ogłosiła akcję „wynagrodzenie za jedną godzinę pracy dla Polski” (ein Stundenlohn für Polen). Zebrane w ten sposób środki finansowe miały zasilić prowadzoną od lata 1981 r. akcję „paczka z sercem” (Packet mit Herz). Paczki żywnościowe przeznaczone

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ AdsD, IG Metall 5/IGMA 080217, Albert Schunk an Eugen Loderer, Frankfurt/Main, 22 II 1982.

²⁷ Sozialdemokratischer Pressedienst, 36. Jahrgang/244, 22 XII 1981.

były dla związkowców w Polsce. Pod koniec stycznia do Polski ruszały także pierwsze duże transporty samochodowe z żywnością i lekami. Rozpoczął się okres pomocy humanitarnej dla społeczeństwa polskiego i związkowców działających w podziemiu. Trudno określić jak duża była to pomoc, zarówno finansowa jak i techniczna, ponieważ często odbywała się ona w sposób konspiracyjny. Nieco więcej wiadomo na temat pomocy żywnościowej i materialnej, która trafiała za pośrednictwem różnych instytucji charytatywnych do Polski, a była zakupiona ze środków związkowych.

W tym czasie ogłoszono również wiele akcji solidarnościowych i protestacyjnych. Przykładowo, 23 grudnia 1981 r. w całej Bawarii robotnicy wezwani przez DGB wstrzymali o godz. 14.00 na znak protestu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce na 5 minut pracę. Podobnie postąpiły przedsiębiorstwa komunikacyjne. We wszystkich większych miastach na południu RFN komunikacja miejska (autobusy, tramwaje i metro) została zatrzymana na 2 lub 5 minut²⁸.

Pomoc społeczeństwa zachodnioniemieckiego

Ogłoszenie stanu wojennego w Polsce było szokiem dla społeczeństw demokratycznych. Efektem była bezprecedensowa akcja pomocy humanitarnej dla społeczeństwa polskiego. W bezprzykładnej mobilizacji społeczeństwo RFN przekazało na rzecz potrzebujących w Polsce pomoc humanitarną. Organizowano spontanicznie transporty z żywnością i odzieżą, lekami i sprzętem medycznym. Organizowano zbiórkę pieniędzy. O rozmiarze pomocy i zainteresowaniu społeczeństwa może świadczyć fakt, że tylko w pierwszym tygodniu po ogłoszeniu stanu wojennego wysłano do Polski ponad 41 tysięcy paczek. W ostatnich dniach 1981 r. obywatele RFN wysłali ok. 2 mln paczek do Polski, a od początku 1982 r. odprawiono kolejne 94 800 paczek, czyli ponad 10 tys. dziennie. Kanclerz Schmidt zwrócił się z apelem do społeczeństwa niemieckiego o pomoc dla potrzebujących w Polsce²⁹. W przemówieniu w Bundestagu, 15 stycznia 1982 r. Schmidt mówiąc o sytuacji w Polsce a także swoich rozmowach w Washingtonie i Paryżu zaapelował do społeczeństwa zachodnioniemieckiego o dalsze zaangażowanie na rzecz Polski³⁰. Wymienił największe akcje humanitarne zorganizowane na rzecz społeczeństwa polskiego. Były to:

1. Pomoc humanitarna Czerwonego Krzyża i Dobroczynności Robotniczej (Arbeiterwohlfahrt) prowadzona pod hasłem „Polenilfe”.

²⁸ Biermann sang in Pariser Oper für „Solidarität“, „Frankfurter Rundschau“, 24 XII 1981.

²⁹ Wir rufen auf zur Solidarität mit den Polen, „Die Welt“, 31 XII 1981.

³⁰ „Bulletin“ Nr. 5/S. 29, Presse und Informationsamt der Bundesregierung, Bonn, den 15 I 1982.

2. Akcja pomocy Kościoła Ewangelickiego prowadzona pod hasłem „Hilfe für Polen”.

3. Pomoc Caritasu prowadzona pod hasłem: „Polenilfe”.

4. Akcja DGB pod hasłem „Solidaritaet fuer Polen”.

Mimo, że praktycznie codziennie wzrastała ilość paczek wysyłanych do Polski to jednak prawdziwa ich eksplozja nastąpiła w lutym 1982 r. 8 lutego 1982 r. weszła w życie decyzja Bundestagu o czasowym zwolnieniu z opłat paczek nadawanych pocztą do Polski (od 2 lutego do 30 czerwca 1982 r.). Na konferencji prasowej 16 lutego 1982 r. ówczesny minister poczty Kurt Gscheidle poinformował nie tylko o liczbie paczek, ale także podał do wiadomości publicznej listę adresów instytucji humanitarnych, które zajmowały się rozdziałem pomocy. Na tej liście znajdował się między innymi: Polski Czerwony Krzyż, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Towarzystwo Przyjaciół Dziecka, Caritas, Komitet Charytatywny Episkopatu Polski oraz Polska Rada Ekumeniczna. Dzięki negocjacjom z Poczta Polska udało się osiągnąć porozumienie i Poczta Polska zrezygnowała z opłat za paczki wysyłane do tych instytucji. Było to 46% zwykłych opłat za wysyłkę. Strona NRD nie zrezygnowała za swoich 11% opłat transferowych. Zwolnienie z opłat za paczki było dodatkowym impulsem do zwiększenia ilości pomocy wysyłanej do Polski. Codziennie wysyłano ok. 35 tysięcy paczek. W okresie obowiązywania zwolnienia z opłat, a więc od lutego do końca czerwca 1982 r. wysłano ponad 4.350.000 paczek. Z tego powodu Deutsche Bundespost utraciła 77 milionów DM. Pieniądze te zostały zwrócone pocztą przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych z podatków. Według danych sporządzonych przez pocztę niemiecką, przeciętna waga paczki to 15 kg.

W połowie lutego 1982 r. sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RFN, Dr Peter Corterier, na zapytanie posła SPD o wysokość pomocy humanitarnej udzielanej Polsce ze środków Federalnych i środków przekazanych z Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej podał następujące dane³¹: Rząd Federalny przeznaczył dla Niemieckiego Czerwonego Krzyża w 1982 r. 3,1 miliona DM na pomoc natychmiastową dla ofiar powodzi w Polsce i na zakup środków techniczno-medycznych. W tym czasie EWG przeznaczyła, licząc od grudnia 1980 r., do 31 grudnia 1981 r. na zakup od członków wspólnoty po cenach preferencyjnych żywności dla Polski za 1,35 miliarda DM. (Żywność została zakupiona po cenach obniżonych o 25 procent. Różnica ta, w wysokości 250 milionów DM, została pokryta z budżetu Wspólnoty) Dodatkowo EWG zdecydowała się na przesłanie do Polski w grudniu 1980 r. w ramach akcji specjalnej 8 tyś ton mięsa wołowego o wartości 10 milionów ECU oraz specjalne produkty żywnościowe, lekarstwa i materiały higieniczne o wartości 2 milionów ECU. Z tego budżetu, niemiecki Caritas otrzymał na pomoc dla Polski środki o wartości 1 miliona ECU. Pozo-

³¹ Informationen der Sozialdemokratischen Bundestagsfraktion, 16 Februar 1982, Betr.: Hilfeleistung für Polen.

stały milion miał być podzielony pomiędzy różnorodne organizacje charytatywne państw członkowskich³². 25 stycznia 1982 r. Rada EWG zdecydowała, że 35 milionów ECU przeznaczone pierwotnie na dostawy artykułów żywnościowych zostanie przeznaczone na pomoc humanitarną dla Polski, dostarczaną przez nierządowe organizacje humanitarne. Komisja EWG zdecydowała, że przekaże na okres marzec–maj 1982 r. 8 milionów ECU na rzecz nierządowych organizacji humanitarnych świadczących pomoc Polsce, w tym także dla organizacji zachodnioniemieckich³³. Akcja pomocy humanitarnej dla Polski, przesyłana z Europy Zachodniej drogą lądową, a więc tranzytem przez terytorium NRD, była bacznie obserwowana przez służby specjalne Niemiec Wschodnich. O jej wielkości świadczą dane z Berlina Wschodniego. W połowie lutego 1982 r. codziennie do Polski trafiało tą drogą, 40–70 transportów z żywnością i innymi środkami³⁴.

W połowie 1982 r. zakończył się w RFN okres zwolnienia z opłat za paczki przesyłane do Polski z pomocą humanitarną. W tym czasie ważnym elementem politycznym były starania strony niemieckiej o zwolnienie z opłat pocztowych przez Poczta Polską pomocy napływającej z RFN do Polski. W tym celu do Warszawy udał się Helmuth Becker, sekretarz stanu ds. poczty i Hans-Juergen Junghaus przewodniczący grupy roboczej „Polityka gospodarcza” Frakcji SPD w Bundestagu. Podróż ta miał na celu między innymi rozeznanie się w możliwości zwolnienia z opłat pocztowych pomocy humanitarnej nadsyłanej z RFN³⁵. Niestety nie udało się przekonać zarówno strony polskiej jak i wschodnioniemieckiej do zwolnienia paczek z opłat pocztowych. Jak przewidywano, utrzymanie zwolnienia z opłat pomocy humanitarnej dla Polski, kosztowałoby budżet Niemiec około 100–120 milionów DM, tylko w drugim półroczu 1982 r. W takiej sytuacji rząd SPD–FDP zdecydował się nie przedłużać zwolnienia z opłat³⁶. Dopiero na wniosek frakcji CDU/CSU okres ten przedłożono na kolejne miesiące.

W okresie po ogłoszeniu stanu wojennego w Polsce, na rzecz Solidarności angażowali się obywatele, między innymi ludzie kultury i sztuki, organizując różnorodne akcje. W marcu 1982 r. Grafik Klaus Staeck wraz ze strukturami socjaldemokratycznymi z Nadrenii Westfalii wydał zbiór 41 plakatów Solidarności pod tytułem *Noch ist Polen nicht verloren* (Jeszcze Polska nie zginęła), który sprzedawano przy okazji otwarcia wystawy zdjęć, dokumentów, ulotek i literatury drugiego obiegu dotyczących Solidarności w Dusseldorfie. Dochód uzyskany ze sprzedaży plakatów został przeznaczony na rzecz pomocy humanitarnej dla

³² *Ibidem*.

³³ *Ibidem*.

³⁴ MfS HA VI, 15331, Vorschlag zur Verarbeitung von Meldungen zu Lebensmitteltransporten u.a. Hilfssendungen in die VR Polen, Berlin, 17 II 1982.

³⁵ Informationen der Sozialdemokratischen Bundestagsfraktion, Nr. 705, 5 VII 1982, Betr.: Reise nach Polen.

³⁶ Informationen der Sozialdemokratischen Bundestagsfraktion, Nr. 764, 2 VIII 1982, Betr.: Polenpakete.

Polski³⁷. W tym miejscu należy podkreślić, że szczególnie dużo inicjatyw miało miejsce w Nadrenii Westfalii. Dotyczyło to także polityków partii wówczas rządzącej. 16 lutego 1982 r. premier Nadrenii Westfalii, Jochanes Rau, spotkał się z kilkoma związkowcami z Polski. Był on pierwszym prominentnym członkiem SPD, który miał bezpośredni kontakt z „Solidarnością” na terenie RFN po ogłoszeniu stanu wojennego³⁸. Inni członkowie partii rządzącej raczej swoje poparcie prezentowali za pośrednictwem oświadczeń prasowych. W Nadrenii doszło również do kilku akcji ze strony przebywających w RFN działaczy Solidarności. Przykładowo w Kolonii prowadziło strajk głodowy pięciu obywateli polskich. Tą akcją chcieli zwrócić uwagę na sytuację w Polsce. Innym spektakularnym działaniem był dziesięciodniowy marsz grupy 28 Polaków z Hamburga do Kolonii³⁹.

Transporty jakie trafiały do Polski były przesyłana do wszystkich 49 wówczas istniejących województw. Niemniej jednak można było określić obszary na które trafiało najwięcej transportów. Posługując się listami przewozowymi z danymi adresowymi odbiorców STASI przygotowało mapę obszarów do których trafiało najwięcej pomocy. Były to ówczesne województwa: katowickie (15,7%) warszawskie (13,5%), poznańskie (9,9%) opolskie (7,1%), krakowskie (6,4%), wrocławskie (5,6%), gdańskie (4,6%), łódzkie (3,3%). Adresatami były przede wszystkim parafie katolickie, klasztory, diecezje, instytucje Caritasu, szpitale, domy starców, przedszkola, instytucje czerwonego krzyża⁴⁰.

Pomoc socjaldemokracji niemieckiej

Do pomocy włączyły się także partie polityczne, również SPD. Ponieważ SPD, jako partia współrządząca, obawiała się zarzutów mieszania się w sprawy wewnętrzne suwerennego państwa, wydano z ramienia zarządu partii, polecenie, aby pomoc humanitarną, do udzielania której wezwano członków partii, była pomocą dyskretną. Takim rodzajem dyskretnej pomocy były tzw. Patenschaften. Praktycznie oznaczało to, że po otrzymaniu adresu rodziny potrzebującej, czasami były to, np. również całe parafie, należało wysłać paczkę, ale powstrzymać

³⁷ SPD NRW'80, Solidaritätsaktion der SPD-NRW – Einladung, 9 III 1982; ppp, NRW-SPD stellt Solidarnosc-Dokumente aus, 12 III 1983, s. 4; SPD: „Solidarität mit Solidarnosc“, „Vorwärts“, 18 III 1982.

³⁸ Dpa, 16 II 1982, Polen, Rau empfing Mitglieder von „Solidarnosc“.

³⁹ SPD gegen Polen-Sanktionen – CDU unterstützt Reagan, „Stuttgarter Nachrichten“, 4 I 1982.

⁴⁰ MfS HA VI 15 337, 1. Zusammenfassende Einschätzung über operativ-interessante Feststellungen und Erkenntnisse im Zusammenhang mit der Durchführung von „Hilfstransporten“ verschiedener Organisationen der nichtsozialistischen Staaten in der VR Polen, Stand, 28 II 1982.

się od jakiegokolwiek próby bezpośredniego kontaktu. Absolutnie nie wolno było zamieścić informacji, że adres został „przydzielony” przez struktury partyjne. Zauważyć można było duże zaangażowanie struktur SPD w pomoc dla Polski. Przykładowo w połowie lutego 1982 pracownicy etatowi zatrudnieni przy zarządzie partii i Frakcji SPD w Bundestagu zebrali 20 tyś. DM na zakup środków żywnościowych i zorganizowanie transportu przeznaczonego dla ośrodka dla niewidomych pod Kielcami, zatrudniającego około 700 osób⁴¹. Organizowano również akcje w ramach Care-Paket⁴², obejmując patronatem rodziny wielodzietne w Polsce. Do takiej akcji wezwano SPD w Badenii Wirtembergii⁴³. Wyraźnie nawiązywano do tradycji pomocy humanitarnej społeczeństwu niemieckiemu udzielonej w pierwszych latach powojennych. Tuż po ogłoszeniu stanu wojennego w Polsce Hans-Juergen Wischnewski wezwał wszystkich obywateli RFN do pomocy Polsce, wskazując na fakt, że również Niemcy nie pozostali sami w trudnych czasach. Było to wyraźne nawiązanie do pomocy jaką otrzymali berlińczycy w okresie radzieckiej blokady Berlina⁴⁴. Ogromne znaczenie dla zaangażowania na rzecz Polski miał fakt, że wielu członków, tych szeregowych, ale także tych tworzących struktury średnie i najwyższe, miało powiązania osobiste z terenami wschodnimi. Najczęściej ich korzenie, lub członków ich rodzin, znajdowały się na terenach dzisiejszej Polski.

Należy również traktować pomoc udzielaną przez socjaldemokratów niemieckich kompleksowo, jako całość działań partii, związków zawodowych i fundacji politycznych. To te trzy elementy tworzyły politykę socjaldemokratyczną wobec Polski i Polaków. Przykładowo, prezydium SPD wezwało w połowie stycznia, nie tylko do zaangażowania się w ramach „Dnia solidarności z aresztowanymi działaczami związkowymi” i akcji planowanych na 30 stycznia 1982 r., ale również o udział i zaangażowanie w akcje zbiórek na rzecz Polski organizowane przez kościoły w Niemczech Zachodnich⁴⁵. Przy całym zaangażowaniu socjaldemokratów na rzecz społeczeństwa polskiego zauważyć można, że było ono znacznie większe wśród szeregowych członków partii, niż tych pierwszoplanowych⁴⁶. O tym była mowa również w sprawozdaniach i ocenach

⁴¹ Ppp, 15 II 1982, s. 2. SPD-Mitarbeiterspenden 20.000 DM fuer Polen; wspomniany transport został zorganizowany i poprowadzony przez Wilfrieda Wendricha. Der Betriebsrat beim SPD-Parteivorstand, Bonn, 12 II 1982.

⁴² Care-Packet, była to akcja prywatnych organizacji charytatywnych z USA. CARE (Cooperative for American Remittances to Europe) została powołana w listopadzie 1946 r. i przeznaczona do koordynacji pomocy żywnościowej dla Europy. CARE przesłało latem 1946 r. pierwsze paczki żywnościowe do Niemiec.

⁴³ ppp, SPD-Care-Paket-Patenschaften für Polen, 19 I 1982, s. 7.

⁴⁴ Ddp, Polen/SPD, 16 XII 1981, Wischnewski fordert verstärkte humanitäre Hilfe für Polen.

⁴⁵ Sozialdemokraten Service, Presse, Funk, TV, „Mitteilung für die Presse“, 19 I 1982, nr 24/82; SPD ruft zur Solidarität mit Polen auf, „Die Welt“, 22 I 1982.

⁴⁶ Kilka przykładów działań oddolnych w SPD umieszczono w „Sozialdemokratat-Magazin” Januar-Februar 1982, w artykule *Besserals Deklarationen*.

sytuacji w SPD sporządzanych przez wywiad wschodnioniemiecki. Sam Hans-Jürgen Wischniewski przyznał się wobec wysłannika Honeckera, że zapobiegł latem 1980 r. zbieraniu pieniędzy wśród członków SPD na rzecz Solidarności.

Wiele inicjatyw wychodziło z obszaru Berlina Zachodniego. 14 grudnia zgromadziło się około 1000 protestantów przed domem Federacji niemieckich związków zawodowych w Berlinie. Demonstrację zorganizowała tzw. Alternatywna Lista. Podczas manifestacji zażądano od SPD i DGB odejścia od lasowanej zasady niemieszania się i powstrzymywania od radykalniejszych komentarzy i jasnego, zdecydowanego poparcia dla Solidarności, szczególnie w kontekście wezwań do strajku generalnego w Polsce⁴⁷.

Ważnym elementem pomocy humanitarnej dla obywateli polskich była pomoc dla Polaków przebywających na terenie Republiki Federalnej Niemiec. Przykładem mogła być próba utworzenia jednej instytucji odpowiedzialnej za działalność przedstawicieli Solidarności w RFN, było to Biuro w Bremie⁴⁸. Jego zadaniem miało być nie tylko koordynowanie działań Solidarności w Niemczech Zachodnich i koordynowanie działań na rzecz Solidarności, ale także w miarę możliwości pomoc i opiniowanie wniosków o przyznanie azylu politycznego w RFN. Kilka takich pism, a dotyczących prośby o potwierdzenie działalności politycznej osób ubiegających się o azyl, odnaleźć można w dokumentacji Biura w Dusseldorfie. O tym, że był to poważny problem świadczyć mogą oficjalne dane dotyczące ilości osób ubiegających się o azyl polityczny w RFN. Poseł Anton Pfeifer (CDU) otrzymał 9 września 1982 r. odpowiedź na pytanie dotyczące procesu przyznawania statusu azylanta przybyszom z Polski po 13 grudnia 1981 r. Przedstawiciel rządu przekazał informację, że chodzi o ok. 11 tys. osób, co do których do 1 sierpnia 1982 r. Federalny Urząd ds. Uchodźców w Zirndorf nie rozpoczynał procesu uznawania ich za azylantów, gdyż czekał jeszcze na rozwój wypadków w Polsce⁴⁹.

Z sytuacją polityczną i pomocą humanitarną można powiązać działania, które zauważyły wschodnioniemieckie służby wywiadowcze, mianowicie próby przewożenia przez transporty humanitarne powracające z Polski do Europy

⁴⁷ MfS HA/AK6 5616, Information 1196/81, Aktivitäten im Operationsgebiet sowie Reaktionen und Meinungen zur gegenwärtigen Situation in der VR Polen, Berlin, 22 XII 1981.

⁴⁸ Więcej na temat działalności Biura: M. Świder, *Das Informationsbüro der Solidarnosc in Bremen im Spiegel von Archivmaterialien des Deutschen Gewerkschaftsbundes*, INTER FINITIMOS. Jahrbuch zur deutsch-polnischen Beziehungsgeschichte Jg. 7 (2009). Themenschwerpunkt: Deutschlandforschung in Polen, Hrsg. v. Isabel Röskau-Rydel, Sabine Stekel, Peter Fischer, Basil Kerski, Krzysztof Ruchniewicz Deutsch-Polnische Gesellschaft Bundesverband e.V., s. 203–216; I. Goddeeris, *Ministerstwo Spraw Zagranicznych „Solidarności”, 1982–1989*, cz. 1: „Pamięć i Sprawiedliwość”, 10/2 (2006), s. 315–347; tutaj s. 323 i nast.

⁴⁹ Na ten temat pisze A. Trzecińska-Polus, *Pomoc RFN dla Polski i Polaków w latach 1980–1983 (na podstawie dokumentów Bundestagu 9. kadencji)*, [w:] *Polityka i humanitaryzm. 1980–1989*, red. M. Świder, Toruń 2010.

Zachodniej, materiałów dotyczących sytuacji w Polsce, filmów, zdjęć, list osób internowanych i wyroków sądowych, a także listy prywatne od obywateli PRL, a przeznaczone dla odbiorców zachodnich⁵⁰. W sprawozdaniach przygotowanych przez STASI były nawet przypuszczenia, że kierowcy przewożący pomoc humanitarna z ramienia Caristasu, współpracowali, jak to nazwano, z bandami handlarzy ludźmi z RFN i Austrii, i podejmowali próby nielegalnego wywiezienia ludzi z Polski⁵¹.

Rządowe i społeczne spojrzenie na pomoc dla Polski

Polityka niemieszania się w kwestie polskie i daleko idącego powstrzymywania się od zajmowania jednoznacznie potępiającego ekipę Jaruzelskiego stanowiska przyjęta przez ówczesny rząd RFN spowodowała rozdźwięk pomiędzy społeczeństwem a rządem. Nawet członkowie partii rządzącej nie zawsze wyrażali aprobatę dla oficjalnej polityki rządowo-partyjnej. Przykładowo berlińscy i hamburscy socjaldemokraci wystosowali apel do zarządu SPD o solidarność z narodem polskim. W apelu nie tylko w ostrych słowach potępiono działania Jaruzelskiego i jego ekipy⁵², ale także nawiązano jednoznacznie do Programu Godesberskiego i jego aktualności⁵³. Również z szeregów FDP słyhać było apele o zajęcie bardziej wyrazistego stanowiska. Przykładowo Freimut Duve, przewodniczący grupy roboczej „Sztuka i Kultura” w liście skierowanym do Generała Jaruzelskiego postulował zwolnienie członków Solidarności z obozów internowania, zwolnienie pisarzy i intelektualistów z więzień, a także nie zmarnotrawienie zapoczątkowanego procesu reform. List kończył się apelem o to, aby nie zmie-

⁵⁰ MfS HA VI 15 337, 1. Zusammenfassende Einschätzung über operativ-interessante Feststellungen und Erkenntnisse im Zusammenhang mit der Durchführung von „Hilfstransporten“ verschiedener Organisationen der nichtsozialistischen Staaten in der VR Polen, Stand, 28 II 1982).

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² „Auf Druck der Sowjetunion und in direkter Kooperation mit hohen Offizieren der Roten Armee haben am 13. Dezember 1981 in Polen Militär, Sicherheitsdienste und Polizei die totale Macht übernommen. [...] Um diese Macht als eine Totale wiederherzustellen wird seit Beginn des Militärputsches in Polen verboten, verhaftet, gequält, erschlagen und niedergeschossen“.

⁵³ Program SPD uchwalony na zjeździe w Bad Godesberg, w którym socjaldemokraci odeszli od założeń komunistycznych. W programie tym scharakteryzowano m.in. system komunistyczny i komunistów: „Die Kommunisten unterdrücken die Freiheitsradikale. Sie vergewaltigen die Menschenrechte und das Selbstbestimmungsrecht der Persönlichkeit und der Völker. Gegen ihren Machtapparat stellen sich heute zunehmend auch die Menschen der kommunistisch regierten Länder selber. Aber die kommunistischen Machthaber kämpfen um ihre Selbstbehauptung. Auf dem Rücken ihrer Völker errichten sie eine wirtschaftliche und militärische Macht, die zur wachsenden Bedrohung der Freiheit wird“, *Wir rufen auf zur Solidarität mit den Polen*, „Die Welt“, 31 XII 1981.

niać Polski w państwo bez swobody obywatelskiej, bez dyskusji i bez wolności⁵⁴. Również niektóre struktury okręgowe wyłamywały się z postanowień struktur centralnych. Przykładowo, piąty co do wielkości okręg SPD we Franken, na swoim nadzwyczajnym zjeździe zajął się kwestią internowanych w Polsce. Przewodniczący Okręgu, Bruno Friedrich, wezwał do tworzenia komitetów pomocy dla osób internowanych i ich rodzin⁵⁵.

Oczywiście najostrzej krytykowała postępowanie koalicji rządowej opozycja. Zarówno z kręgów CDU jak i CSU atakowano deklaracje i wypowiedzi członków rządu. Szczególnie ostro skrytykowano wypowiedz Kanclerza Schmidta z 13 grudnia podczas konferencji prasowej odbytej w trakcie wizyty w NRD⁵⁶. Niefortunne sformułowanie Schmidta było wielokrotnie wykorzystywane przez opozycję jako dowód na poparcie dla działań Generała Jaruzelskiego. Do tego doszła bardzo ostra krytyka ze strony niektórych państw zachodnich. Najostrzejsze sformułowania padały ze strony USA. Niemniej jednak na początku stycznia 1982 r. stanowisko amerykańsko-zachodnioniemieckie zdawało się być ustalonym. Nie oznaczał to jednak, aby nie podnosiły się w kręgach opozycji parlamentarnej głosy krytykujące postawę rządu RFN. Przykładowo po powrocie Kanclerza Schmidta z USA i zakończeniu rozmów na temat taktyki postępowania wobec Polski, Helmut Kohl, szef opozycji, mówił o narastającym oderwaniu politycznym Bonn od Washingtonu. Było to jedno z łagodniejszych określeń, jakie wtedy użyto do krytyki polityki koalicyjnej. Najbardziej spektakularnego określenia użył J. Strauss mówiąc, że rząd federalny ze strachu przed politycznym szantażem władców komunistycznych pełza tchórzliwie po podłodze⁵⁷. Te ostre tony, były wprawdzie bardzo spektakularne i medialnie powtarzane, nie były jednak typowe dla wszystkich liczących się polityków CDU/CSU. Przykładowo Richard von Weizsaecker zaapelował o ostrożne obchodzenie się z rządem wojskowym w Warszawie i nie deklarowanie go, jako marionetki Moskwy, lecz w krytycznym czasie dla Polaków, wzięcie pod uwagę polskich uczuć narodowych⁵⁸.

Zachodni świat polityki, zwłaszcza RFN starały się o stworzenie złudzenia jedności w kwestiach polskich. Służyć temu miało między innymi wspólnie

⁵⁴ ppp, nr 242/18 XII 1981, nr 242, s. 6, Dokumentation, „Verwandelt Polen nicht in einen Staat ohne Hoffnung”.

⁵⁵ Dpa, 16 I 1982, „Die SPD darf zu Polen nicht schweigen”.

⁵⁶ Więcej na ten temat: M. Ś w i d e r, *Helmut Schmidt i SPD wobec stanu wojennego w Polsce*, [w:] *Polska między wschodem a zachodem*, t. 2: *W kręgu polityki zagranicznej*, Toruń 2008, s. 247–264.

⁵⁷ „[...] vor den politischen Erpressungen der kommunistischen Machthaber feige am Boden zu kriechen“ Information der Sozialdemokratischen Bundestagsfraktion, 8 I 1982, Betr.: Polen/Deutsch-amerikanisches Verhältnis.

⁵⁸ Ppp, 8 I 1982, s. 6, Kommentar: Das Nord-Süd-Gefälle der Union. Widersprüchliche Äußerungen aus dem Oppositionslager.

oświadczenie EWG, co podkreślali politycy SPD⁵⁹. Niemniej jednak, nie udawało się ukryć odrębnego stanowiska rządu RFN wobec wydarzeń w Polsce. Nawet zachodnie partie komunistyczne, szczególnie zaś Włoska Partia Komunistyczna, wypowiedziały się w bardzo krytyczny sposób o postępowaniu Związku Radzieckiego wobec Polski. Ich stanowisko jaskrawo przeciwstawiano stanowisku Kanclerza Schmidta. Podkreślały to szczególnie media amerykańskie, krytykując rząd RFN⁶⁰.

Mimo wielu protestów i krytycznych opinii rząd RFN zdecydowanie i konsekwentnie trzymał się obranej strategii postępowania wobec Polski. Willy Brandt po posiedzeniu zarządu partii (10 stycznia 1982 r.) w oświadczeniu dla prasy potwierdził kurs polityki i odrzucił sankcje gospodarcze jako środek wywierania wpływu na rząd generała Jaruzelskiego. SPD chciało przyczynić do tego, aby Polska nie zбочyła z drogi reform gospodarczych i politycznych⁶¹. Taktyka działania koalicji SPD/FDP przyjęta wobec Polski po ogłoszeniu stanu wojennego zgodna była z zapowiedziami, jakie czynił rząd RFN już znacznie wcześniej. W okresie poważnych napięć i obaw co do możliwej interwencji radzieckiej w Polsce, jakie miały miejsce na wiosnę 1981 r., Kanclerz Schmidt w wielu spotkaniach na najwyższym szczeblu określił wówczas ewentualne zachowanie RFN na wypadek sytuacji wyjątkowej w Polsce⁶². Wówczas to wielokrotnie podkreślono, że Niemcy Zachodnie, będą stały na stanowisku powstrzymywania się od komentarzy mogących wywołać wrażenie mieszania się w wewnętrzne sprawy Polski i będą utrzymywać pomoc gospodarczą jako poparcie dla reform wewnętrznych. Takie stanowisko reprezentował Kanclerz RFN podczas rozmów dyplomatycznych prowadzonych zarówno z europejskimi partnerami dyplomatycznymi, jak również z dyplomatami z różnych stron świata, czasami bardzo odległymi. Przykładowo, w rozmowach z premierem Jugosławii Veselinem Djuranovićem⁶³, ministrem spraw zagranicznych USA Aleksandrem Haig⁶⁴, prezydentem Brazylii

⁵⁹ Dpa, 6 I 1982, Glotz: Haltung des Westens hat klare Konturen gewonnen; Dpa, 7 I 1982, Wischnewski sieht „Einheit des Westens“ in Polen-Frage; *Keine Sanktionen*; „Der Spiegel“ 1982, Nr 2.

⁶⁰ ppp, 8 I 1982, s. 6, Warschau/Rom: Der Militärtrat und die marxistisch-leninistische Theorie.

⁶¹ ppp, 12 I 1982, *SPD bleibt bei ihrer maßvollen Haltung in der Polen-Frage* s. 7; H. Purvin, *Brandt: Sanktionen sind wenig sinnvoll*, „Neue Ruhr Zeitung“, 13 I 1982; T. Meyer, *Brandt bleibt skeptisch gegenüber Sanktionen*, „Kölner Stadtanzeiger“ 13 I 1982; *Den Polen muss man helfen*, „Vorwärts“, 14 I 1982.

⁶² AdsD, 1/HSAA 009468, Protokoll über die Sitzung des Präsidiums am Montag, den 4 IV 1981 in Bonn, TO 3 Internationales.

⁶³ AdsD, 1/HSAA 008929, Ref. 212, Bonn, 5 II 1981, Betr.: Offizieller Besuch des jugoslawischen Ministerpräsidenten Veselin Djuranović in der Bundesrepublik Deutschland von Dienstag 10 II bis Freitag, 13 II 1981, hier Gesprächsvorschlag.

⁶⁴ AdsD, 1/HSAA 8940, Referat 212 dem Bundeskanzler, Kurzbesuch von Außenminister Haig in Bonn am Samstag, 11 IV 1981, verschlüsselt.

Figueiredo⁶⁵, prezydentem Japonii Suzuki⁶⁶, premierem Kanady Treudo⁶⁷, czy też premierem Sajgonu Lee Kuan Yew⁶⁸.

Zakończenie

Pomoc dla Polski, jaką dostarczyło społeczeństwo zachodniemieckie w trudnych latach osiemdziesiątych, a szczególnie po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r. była przykładem pozytywnego zaangażowania Niemców na rzecz Polski. Nie była na pewno elementem umożliwiającym przetrwanie w dobie kryzysu gospodarczego, ale była elementem podtrzymywania nadziei na lepsze jutro. Była także przykładem poparcia dla działań społeczeństwa polskiego pragnącego reform i przemian.

Postawa RFN wobec wydarzeń w Polsce nie była jednoznaczna. Z jednej strony, społeczeństwo niemieckie, które jednoznacznie wyrażało akceptację dla dążeń robotników i z drugiej rząd koalicyjny, który obawiając się reperkusji międzynarodowych, szczególnie w kontekście drugiego państwa niemieckiego, starał się zachować daleko idącą wstrzeźliwość w deklaracjach i działaniach wobec wydarzeń w Polsce. Ta taktyka postępowania stała w widocznej opozycji do działań, zarówno administracji Stanów Zjednoczonych jak i państw Europy Zachodniej, a nawet niektórych partii komunistycznych z zachodu. Już w styczniu 1982 r. w wywiadzie dla „Der Spiegel”⁶⁹, wiceprzewodniczący SPD, Hans-Jurgen Wischnewski, mówiąc o stanowisku zachodniemieckim, wskazał na pragmatyzm polityki RFN. Chodziło o różnicę żywotnych interesów państwowych USA i RFN. Niemcy Zachodnie żyły z handlu. Nie można było, jak to się robiło z wodą, zakręcić na krótko kran z eksportem, a potem, w lepszych czasach na nowo go uruchomić. RFN musiało, w przeciwieństwie do USA, kupować gaz i ropę. Robiło to między innymi od partnerów ze wschodu. Poza tym, w rozstrzygnięciach i decyzjach jakimi kierowały się Niemcy należało wziąć pod uwagę interesy sojuszników, ale przede wszystkim interesy Republiki Federalnej Niemiec.

Mając na uwadze stanowisko rządu Schmidta/Genschera i sympatię jaką darczyli Niemcy Polaków w okresie stanu wojennego, należy stwierdzić, że świadomo-

⁶⁵ AdsD, 1/HSAA 008945, Vermerk über das Gespräch des Bundeskanzlers mit dem brasilianischen Präsidenten Figueiredo, 18 V 1981.

⁶⁶ AdsD, 1/HSAA 008949, Vermerk über das Gespräch des Bundeskanzlers mit dem japanischen Ministerpräsidenten Suzuki im Geste Haus Hamburg, 10 VI 1981, verschlüsselt.

⁶⁷ AdsD, 1/HSAA 008954, Ref. 212 dem Bundeskanzler, Betr.: Arbeitsbesuch vom PM Trudeau in Bonn am Donnerstag/Freitag, 25/26 VI 1981.

⁶⁸ AdsD, 1/HSAA 008962, Dem Bundeskanzler, Bonn, 30 VII 1981, Betr.: Privates Abendessen mit Lee Kuan Yew am Freitag, 31 VII 1981 in Hamburg.

⁶⁹ *Wir haben uns vorgewag*, „Der Spiegel“, 4 I 1982.

mość sąsiedztwa (tego politycznego i duchowego) były elementami kształtującymi relacje polsko-niemieckie w tamtym okresie. Oziębłość polityczna nie pozwalała wytoczyć Związkowi Radzieckiemu i państwom Układu Warszawskiego oskarżeń o mieszanie się Niemiec Zachodnich w wewnętrzne sprawy Polski, a tym samym zaognić sytuację międzynarodową. Niemcy odgrywały w świadomości politycznej i społecznej Europy Wschodniej szczególną rolę. Zachowania, gesty, wypowiedzi polityków były analizowane również pod kątem niedalekiej przeszłości, która kosztowała życie miliony ludzi. Jak się wydaje, właśnie świadomość sąsiedztwa polsko-niemieckiego nie pozwalała na przyjęcie innej strategii działania. Dla taktyki chłodu politycznego ze strony polityków i zaangażowania ze strony społeczeństwa i organizacji humanitarnych na rzecz Polski w istniejącej wówczas sytuacji politycznej i świadomości odpowiedzialności moralnej za gesty i słowa, nie było realnej alternatywy.